

Erasmus "We need each other" - dzień drugi

Jedziemy dalej. Dzisiaj zgłębialiśmy temat wolontariatu w kontekście korzyści dla pomagającego z jednej strony, ale też obaw, trudności, lęków jakie towarzyszą wolontariuszom. Jest to jedna z idei naszego projektu. Wyposażyć pomagającego w takie narzędzia wsparcia społecznego i psychologicznego, by czerpał pełną piersią radość z faktu pomagania innym.

To obszar często pomijany w szkołach, które namawiają swoich uczniów do wolontariatu. Ciężka praca wzbogacona wykładem i warsztatami prowadzonymi przez Alinę z Fundacji FEIS z Bytomia (dzięki wielkie) dała efekt w postaci wielu wartościowych refleksji i wniosków. Ale nie samą pracą żyje człowiek. Trzeba też jeść. Nasze dziewczyny duże i małe z warsztatów gastronomicznych od wczoraj karmiły i poją gości, a robią to z radością.

No tak, ale jesteśmy wszak na Śląsku, rejonie tak bogatym w cuda, że grzechem byłoby nie pokazać ich gościom. Napelniwszy brzuchy grupa projektowa pojechała zwiedzać nasz skarb wpisany na listę UNESCO - Kopalnię srebra w Tarnowskich Górach. No, do dopiero było łał. Pod ziemię? W kaskach? Ciemno? Łodzią w podziemnym korytarzu? Szola?

Jest się czym chwalić.